

ŻYCIE NAUKOWE

Informacja o sesji naukowej „Opozycja polityczna i opór społeczny w Łodzi w latach 1956–1981”

W ubiegłym roku minęło dwadzieścia lat od wprowadzenia w Polsce stanu wojennego i 45 lat od Października 1956 r. W związku z tymi rocznicami 20 września 2001 r. odbyła się w Łodzi sesja naukowa „Opozycja polityczna i opór społeczny w Łodzi w latach 1956–1981”. Została ona zorganizowana przez Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi oraz Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego. Spotkanie odbyło się w siedzibie Polsko-Amerykańskiego Centrum Zarządzania w Łodzi.

Uczestnicy wysłuchali 11 referatów, przygotowanych przez pracowników Instytutu Pamięci Narodowej, Uniwersytetu Łódzkiego, Archidiecezji Łódzkiej i Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Otwarcia obrad dokonał zastępca prezesa IPN, prof. Witold Kulesza. W swoim wystąpieniu nawiązał do tradycji oporu społecznego mieszkańców Łodzi. Istniał on w czasie okupacji niemieckiej 1939–1945, a następnie przejawiał się w okresie wprowadzania ustroju komunistycznego i odradzał we wszystkich późniejszych chwilach napięć społecznych w kraju.

Pierwsze dwa referaty: dr. Janusza Wróbla *Mieszkańcy Łodzi na tle wydarzeń 1956 r.* oraz prof. Jerzego Eislera *Młodzież akademicka w Łodzi w 1968 r.* nawiązywały do wydarzeń związanych z datami symbolicznymi w naszej świadomości historycznej. XX Zjazd KC KPZR dokonał przełomu politycznego, który wpłynął na życie zarówno obywateli ZSRR, jak i krajów „bloku wschodniego”. Nie można także nie docenić znaczenia protestu robotników Poznania w czerwcu 1956 r. Reperkusje obydwu tych wydarzeń na przykładzie mieszkańców Łodzi — ze szczególnym uwzględnieniem młodego pokolenia — przedstawił w swoim wystąpieniu dr J. Wróbel. Natomiast dojrzała postawa młodzieży akademickiej miasta i jej solidarność z protestującymi studentami innych uczelni, na tle „wydarzeń marcowych” w kraju, była głównym wątkiem rozważań prof. J. Eislera.

Ks. dr Kazimierz Dąbrowski w referacie *Konflikty państwo — Kościół w Łodzi 1956–1981* zaprezentował działalność Kościoła katolickiego w Łodzi po 1956 r. W swojej wypowiedzi ukazał postawę kleru i reakcje episkopatu na ograniczenia i szykany stosowane przez władzę komunistyczną, która wszelkimi środkami chciała zmusić Kościół w Polsce do bezwolnego wypełniania poleceń partii.

Różnorodne aspekty strajków łódzkich były tematem trzech wystąpień: dr. Krzysztofa Lesiakowskiego *Strajki robotnicze w Łodzi 1957–1980* — w pierwszej części sesji oraz mgr.

Romana Kowalczyka *Łódzki strajk studencki 1981 r.* i mgr. Leszka Próchniaka *Pierwsze dni stanu wojennego w Łodzi* — w części drugiej. Prelegenci ukazywali postawy różnych środowisk społecznych: robotników i młodej inteligencji, których sprzeciw wobec decyzji podejmowanych przez władzę przybrał ostatecznie podobny charakter — zorganizowanego strajku. Mimo, iż początkowo postulaty robotników odnosiły się głównie do zmian gospodarczych, inteligencja zaś podnosiła przede wszystkim problematykę liberalizacji stosunków politycznych, nie przeszkodziło to obu tym grupom społecznym zjednoczyć siły w tym samym nurcie opozycyjnym.

Powstanie, działalność opozycyjnych organizacji, a także represje, jakie dotknęły ich działaczy w Łodzi, zaprezentowali kolejni referenci. Mgr Piotr Byszewski przedstawił organizację niepodległościową „Ruch”, prężnie działającą na terenie miasta. Świadczy o tym m.in. fakt, że jej członkowie z Łodzi byli osądzeni i skazani na wysokie wyroki w głównym procesie tej organizacji w październiku 1971 r. Natomiast mgr Marcin Wolniewicz zaprezentował działalność w Łodzi Komitetu Obrony Robotników, którego wymierne wsparcie — głównie pomocy prawnej dla represjonowanych robotników i ich rodzin — stanowiło doskonały przykład współpracy między inteligencją a robotnikami. *Kierunki działalności NSZZ Solidarność w Łodzi* były tematem wystąpienia dr. Leszka Olejnika, który omówił tworzenie się i rozwój struktur związkowych w Łodzi i regionie. Wskazał również fakt, iż od początku wśród działaczy istniały różnice i spory, które jednak nie przeszkodziły im w konsekwentnym dążeniu do osiągnięcia najważniejszych celów politycznych.

Dwa ostatnie referaty różniły się nieco od poprzednich, miały charakter wielopłaszczyznowych rozważań o historii PRL. Dr hab. Rafał Stobiecki w wystąpieniu *Spór o PRL. Metodologiczne oblicze debaty* podjął próbę systematyzacji poglądów historyków na temat tego okresu, ze szczególnym uwzględnieniem różnic, jakie w nich występują. Natomiast dr Antoni Dudek referatem *Spór o PRL — wnioski i postulaty* dokonał podsumowania rozważań na temat dotychczasowego stanu badań historyków zajmujących się tą problematyką. Podkreślił m.in., że z tak niewielkiej perspektywy czasowej trudno jest dokonać oceny obiektywnej, gdyż często oceniający sami byli uczestnikami wydarzeń. Stąd te same zdarzenia, prezentowane w sposób subiektywny, doprowadzają niekiedy badaczy do odmiennych wniosków i ocen.

Po wysłuchaniu referatów przewidzianych programem sesji niektórzy uczestnicy zabrali głos w dyskusji. Dało im to możliwość polemiki z zawartymi w nich tezami, jak również zaprezentowania własnych wniosków lub nowych informacji.

Pierwszy zabrał głos Longin Chlebowski — współzałożyciel i członek władz NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej. W swojej wypowiedzi odniósł się do kilku szczegółów pojawiających się w referatach, które jego zdaniem były nieścisłe. Dotyczyły one m.in. wydawanej przez opozycję łódzką gazety „Jedność”. Chlebowski twierdził — w przeciwieństwie do informacji zawartej w referacie dr. Olejnika — że ukazał się więcej niż jeden jej numer.

Zaproponował ponadto, aby historycy zbadali stenogramy z procesu toruńskiego (1984–1985), w których znajdują się informacje, że oprócz ks. Jerzego Popiełuszki Służba Bezpieczeństwa typowała do zamordowania sześciu innych duchownych, w tym m.in. ojca Stefana Miecznikowskiego z Łodzi.

Andrzej Woźnicki — członek Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, poseł na Sejm RP (1997–2001), podkreślił w swej wypowiedzi, że wymienianie akcji „Poronin” jako najistotniejszej w działalności „Ruchu”, nie jest słuszne. Głównym dorobkiem tej organizacji społecznej było kształtowanie ludzi i przygotowywanie ich do następných zadań o charakterze politycznym.

Ponieważ był pomysłodawcą tytułu gazety „Jedność”, przyznał, że opublikowany został tylko jeden jej numer. Zrezygnowano z dalszych, gdyż pod takim samym tytułem ukazywała się już inna gazeta związkowa w Szczecinie. Autorzy nie chcieli dublować tytułu, tym bardziej iż nazwa ta nie identyfikowała się z określeniem regionu.

Nawiązał do informacji o różnicach istniejących w związku, podkreślając, że często wynikały one z ostrożności konspiracyjnych. Wzajemną rezerwę zlikwidował dopiero okres wspólnego pobytu w więzieniu w Łowiczu, gdzie władze osadziły opozycjonistów z różnych organizacji.

Następnie zabrał głos Waldemar Krenc — przewodniczący Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność”. Zgodził się z informacją zawartą w referacie dr. L. Olejnika, że od początku istnienia łódzkiej „Solidarności” były w niej podziały jako m.in. skutek różnorodnych decyzji, w tym utworzenia drugiego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego (MZK) z siedzibą przy Al. Kościuszki. Istniały również inne podziały tzw. eksperckie, które wiązały się z osobami stanowiącymi zaplecze merytoryczne związku.

Z kolei Andrzej Kern — obrońca w procesach politycznych, doradca „Solidarności”, wicemarszałek Sejmu RP, w swojej wypowiedzi sygnalizował wagę dokumentów z rozpraw sądowych, np. z procesu studentów w 1968 r. w Łodzi oraz Związku Młodych Demokratów przed Sądem Rejonowym w Warszawie. Jego zdaniem stanowią one doskonały materiał dokumentujący działalność i mentalność oskarżonych.

Podkreślił, iż w Łodzi doszło do jedynej chyba w skali kraju przypadku współpracy Łódzkiej Rady Adwokackiej z tworzącym się Związkiem „Solidarność”. Rezultatem tej współpracy było powołanie punktu konsultacyjnego dla nowo tworzących się związków zawodowych. Działali w nim adwokaci i młodzi pracownicy Uniwersytetu Łódzkiego. Odegrał on istotną rolę w działalności związku.

Józef Sreniowski — członek założyciel KOR, uwypuklił rolę wydarzeń z 1968 r. jako mających ważny wpływ na powojenną historię Polski. Jego zdaniem, istniały wyraźne różnice w postawie władzy i społeczeństwa. Pierwszą uznał za nastawioną wyraźnie antysemitcko, podczas gdy w społeczeństwie były to raczej — jego zdaniem — tendencje marginalne.

Nawiązał również do zmian, jakie po 1968 r. zachodziły na uczelniach, kiedy to, zamiast usuwanych profesorów o niewygodnych dla władzy poglądach, kształceniem młodzieży akademickiej zajęli się tzw. docenci marcowi. Nie zapobiegło to jednak wykształceniu w młodej inteligencji dążeń do wolności i demokracji.

Ponadto w dyskusji nad różnymi aspektami działalności opozycji politycznej w PRL wypowiedzieli się: Karol Głogowski, Maria Dmochowska i Grzegorz Królikiewicz.

Dr hab. Paweł Machcewicz — dyrektor Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej dokonał podsumowania przeprowadzonej dyskusji oraz całej sesji. Było to zadanie niełatwe ze względu na bogactwo wątków poruszonych w referatach oraz fakt, że badania nad historią najnowszą ciągle poszerzają nasz stan wiedzy na ten temat. Dotychczas badacze borykali się z problemem braku dostępu do wielu dokumentów, często stanowiących fundamentalne źródła do odtworzenia przebiegu i oceny wydarzeń. Wyraził nadzieję, że wraz z powstaniem IPN wszyscy zainteresowani będą mogli bez przeszkód korzystać z materiałów, które pozwolą w znaczący sposób wzbogacić naszą wiedzę. Jeżeli w przyszłości odbędzie się konferencja na temat bilansu PRL-u, historycy będą mogli przedstawić więcej informacji popartych tymi dokumentami.

Sesja była próbą zasygnalizowania pewnych problemów badawczych oraz nakreślenia aktywności lokalnych środowisk opozycyjnych Łodzi w latach 1956–1981 na tle opozycji

i oporu społecznego w kraju w latach 1956–1981. Nie pretendowała natomiast do formułowania ostatecznych ustaleń w tym zakresie. Miała ukazać i udokumentować rolę opozycji łódzkiej. Umożliwiła ponadto spotkanie historyków z uczestnikami tamtych wydarzeń.

Materiały z sesji zostaną wydane drukiem.

Joanna Żelazko
Łódź